

Ewa Bem, I co z tego dziś masz

Czemu dziwnie patrzysz,
Tak jakbyś mnie zabić miał?
Jesteś przecież starszy,
więc wiesz, coś ode mnie chciał.
Ja niewinna jestem -
to ty pchałeś mnie do zła!
Bardzo męskim gestem
sześć lat tresowałeś jak psa!

I co z tego dziś masz?
Pusty dom i zmartwioną czymś twarz!
I co z tego ci, że
stoczyłeś bój i zostałeś na dnie?

Ja się ciebie bałam,
co noc przeżywałam to,
nic nie rozumiałam,
gdy mnie zabierałeś stąd.
Chyba się rozpłaczę,
bo strasznie mi czegoś żal,
mogło być inaczej,
lecz ty byłeś twardy jak stal...

I co z tego dziś masz?
Pusty dom i zmartwioną czymś twarz!
I co z tego ci, że
stoczyłeś bój i zostałeś na dnie?

Zupełnie sam!
Zupełnie sam!

I co z tego dziś masz?
Ten pusty dom i zmartwioną czymś twarz!
I co z tego ci, że
stoczyłeś bój i zostałeś na dnie?

I co z tego dziś masz?
Ten pusty dom i zmartwioną czymś twarz!
I co z tego ci, że
stoczyłeś bój i zostałeś na dnie?

I co z tego dziś masz?
Ten pusty dom i zmartwioną czymś twarz!
I co z tego ci, że
stoczyłeś bój i zostałeś na dnie?